



**KOŚCIÓŁ KATOLICKI NA PODLASIU
ZBIÓR DOKUMENTÓW EREKCYJNYCH
I FUNDUSZOWYCH**

2

BOĆKI

Wstęp, opracowanie i tłumaczenie

Józef MAROSZEK

*Ojcu Świętemu w dniu wizyty na Podlasiu
- społeczeństwo gminy Boćki*

Badania prowadzone w Regionalnym Ośrodku Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Białymstoku zaowocowały przygotowaniem kolejnego zeszytu w serii *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych*. Po rozpoczynającym cykl dokumencie erekcyjnym kościoła w Niewodnicy, ukazuje się akt powołania parafii w Boćkach. Ośrodek pragnie w dalszym ciągu upowszechniać wiedzę o kształtowaniu się struktury parafialnej na obszarze Podlasia. Fakt, iż obiekty sakralne powołane do życia przed kilkoma wiekami w dalszym ciągu pełnią swą ustaloną przed laty rolę świadczy o ich szczególnym znaczeniu dla lokalnych wspólnot i wielkiej roli jaką odgrywają w środowisku kulturowym regionu.

Mamy nadzieję, że gromadzony w Ośrodku zbiór materiałów do *Słownika historyczno-geograficznego Podlasia* pozwoli na pomyślną kontynuację naszej inicjatywy wydawniczej.

*dr Józef Maroszek
dyrektor ROSiOŚK
w Białymstoku*





Miejsce, w którym zlokalizowane są Boćki musiały w średniowieczu mieć burzliwe dzieje, bo z czasów, gdy mamy dostatek źródeł historycznych – XVI w. okazuje się, że był to styk terytoriów podległych władzom zamków w Bielsku, Mielniku, Drohiczynie i Brześciu Litewskim. Rubieże graniczne biegły bowiem rzekami, łączących się tu rzek: Nurca i Nurczyka. Samo miasto ulokowało się w najbardziej strategicznym punkcie, przy dogodnej przeprawie przez Nurzec, w dół rzeki od widel tych cieków, już w obszarze podlaskiej ziemi bielskiej. Obszar między Nurcem i Nurczykiem, aż do 1795 r. należał do powiatu kamienieckiego, województwa brzesko-litewskiego i ulokowane tam były ziemskie dobra Sasinów Kalejczyckich, bojarów strzegących terytorium starostwa królewskiego milejczyckiego. Zarzeczce boćkowskie położone było wówczas w obszarze historycznej ziemi mielnickiej województwa podlaskiego.¹ Tuż obok dobiegała jeszcze jedna granica administracyjna, ziemi drohickej, w której położone były już Andrianki.² Podziały administracyjne, które istniały tu w czasach nowożytnych były efektem różnych działań, którym Podlasie, ulegało od XI w., pomiędzy Mazowszem, do którego pierwotnie obszar ten należał, a Rusią wpierw kijowską (ok. 1041 r.), której księżęta polscy oddali część Podlasia, później Rusią halicko-wołyńską i mazowieckim zakonem Braci Dobrzyńskich (ok.

1237 r.).³ Analiza historyczna zdarzeń politycznych mających miejsce w średniowieczu może doprowadzić do uchwycenia przemian przestrzeni otaczającej Boćki w najdawniejszym okresie dziejów. Wsparta badaniami archeologicznymi, których dotąd tam nie prowadzono może dać zaskakujące wyniki. Ale póki co na takie poznanie za wcześnie, bo poprzedzić je musi dokładna analiza historyczna. Wszystko to doprowadzić nas może do zrozumienia mieszkających nad Nurcem i Nurczykiem ludzi, ich kultury i duchowej i materialnej, aspiracji kulturalnych, mentalności, świadomości narodowej, ale też i antagonizmów i odrębności etnicznych. Warto zagłębić się w poznanie tego obszaru, który jak klucz architektoniczny w ceglany sklepieniu pełni rolę zwornika. Poznanie zacząć wypada od rzeczy najważniejszej – świadomości religijnej, stąd pierwsze z planowanych wydawnictw materiałów do dziejów Bociek publikacje odnoszą się do poznania dziejów gmin wyznaniowych – obu obrządków: rzymskiego i greckiego.

17 września 1509 r. we Lwowie król Zygmunt Stary dał Janowi Sapieżę, marszałkowi i sekretarzowi Wielkiego Księstwa Litewskiego, staroście witebskiemu i brasławskiemu dokument na dobra położone nad rzeką Nurem. Majętność położona była na Podlasiu, w ziemi bielskiej i składała się z 6 wsi – osad pospolicie zwanych *zrebiami*:

1. zreb Zana Chylimowicza, gdzie mieszkali:

Zan Chylimonowicz,
Rusz Wolczkowicz,
Chodko Tewczanicz,
Stepan Lusutyecz z braćmi i krewnymi.

2. zreb zwany Iszawnicz, gdzie mieszkali:

Chodko Sidorowicz,
Pilip Iwanowicz,
Gryszey Paczowicz,
Nowoscha Michalkowicz.

3. zreb zwany Brunowicz, gdzie mieszkali:

Choma z braćmi i krewnymi.

4 zreb zwany Zweeklicz, gdzie mieszkali:

Kuszyło,
Marcin z braćmi i krewnymi.

5. zreb zwany Horoburdyn, pusty bez mieszkańców

6. zreb zwany Zylinski, pusty, bez mieszkańców


Nadanie obejmowało też grunty, lasy, bory, gaje, łąki, łowy, żeremia bobrowe, łowiska ptasze, rzeki, strumienie, stawy, zalewy, sadzawki, młyny i korzyści z nich, także wszystkie dochody, prowenty, danie miodowe, brzegowe, leśne i pieniądze, robocizny, powinności, daniny pospolicie zwane *dziakło*, podatek podymne i wszystkie inne prawa, władzę i własność, zawarowane dotąd dla Zygmunta Starego, wielkiego księcia litewskiego i jego następców.

Jan Sapieha by lepiej na wspomnianych ziemiach mógł się urządzać, otrzymał pozwolenie na budowę, w wybranym przez siebie miejscu, zamku dla obrony przed wrogami, w czasie walk. Władca zezwolił mu na osadzenie i zbudowanie nad rzeką Nur miasteczka. Żeby miasto mogło się lepiej rozwijać nadał mieszczanom prawo magdeburskie, oddalając stare prawa, tak ruskie jak i jakiegokolwiek inne. Uwolnił mieszkańców miasta od wszelkiej jurysdykcji i mocy wszystkich i pojedynczych praw Wlk. Ks. Litewskiego wojewodów, starostów, podstarostów i jakichkolwiek urzędników i dygnitarzy. Zarówno w sprawach wielkich, jak i małych mieli się sędzić przed wójtem ustanowionym przez Jana Sapiechę i jego sukcesorów.

W mieście zgodnie z dokumentem 1509 r. miały odbywać się 3 doroczne jarmarki:



1. na św. Trójcę (1 niedziela po Zielonych Świątkach),
2. na św. Katarzynę (25 listopada),
3. w niedzielę Letare (4 niedziela Wielkiego Postu).

Król nadał też Janowi Sapieżę i jego potomkom prawo zbudowania pod miastem mostu i pobieranie tam myta mostowego.





Pozwolił na wzniesienie w mieście karczem, w których sprzedawano by miody, piwo i wino.⁴

Jan Sapieha to postać wybitna, bywała w świecie, trwale związana z dworem wielkoksiążęcym Jagiellonów, poprzez pełnienie funkcji kancelaryjnych. Już w 1486 r. był pisarzem w kancelarii litewskiej. Kazimierz Jagiellończyk i Aleksander Jagiellończyk powierzali mu misje zagraniczne do Moskwy i Rzymu. Uczestniczył w 7 poselstwach do włk. ks. moskiewskiego: 1497, 1498, 1499, 1501, 1503, 1506 i 1509 r.⁵ Współczesny nam historyk Krzysztof Pietkiewicz tak go charakteryzował: Kariera Iwana Sapiehy jest przykładem niezwykle pracowitości i zapobiegliwości, dzięki której osiągnął on pozycję możnowładczą. Spośród urzędników doby Aleksandra był odbiorcą największej liczby, bo 20 przywilejów na dobra ziemskie. Rozmiary tych nadań nie mogły się równać przywilejom otrzymywanym przez elitę panów rady, ale Sapieha wyrównywał to aktywnością w powiększaniu dóbr drogą zakupów i zamian. Pierwsze majątki zgromadził na dalekiej Smoleńszczyźnie, gdzie miał Opaków, Dmitrów, Zaozienie i siola w Jelnie. Kupił też ziemie w Połocku. Wszystkie nabytki Aleksander Jagiellończyk potwierdził mu przywilejem generalnym 20 XII 1497 r. Dowiadujemy się, że już wówczas Sapieha zaczął tworzyć kompleks majątkowy w Braślawiu. Tu później otrzymał od hospodara Pohost i Ikaźń, które znacznie poszerzył, a także kupił Luczyno. Od 1500 r. po utracie dóbr smoleńskich otrzymał ziemie nad Dewiagolą w powiecie kowieńskim i puszcę wilkijską (Giełgudyszki). W 1502 r. wziął od wielkiego księcia włość jurbońską na Żmudzi pod zastaw 1060 kop gr. Wreszcie w 1506 r. zaczął tworzyć kompleks dóbr Saria w ziemi połockiej. Wymienione przykłady dotyczą tylko okresu do 1506 r., po którym aktywność Sapiehy nie zmalała. Potrafił uzyskać liczne nadania ziemi od Zygmunta Starego. W 1508 r. została namiestnikiem-wojewodą witebskim, a w 1514 r. wojewodą podlaskim. Zmarł w 1517 r.⁶



Szczególnie ważnym dla dziejów kościelnych w jego majątnościach, również boćkowskiej, był jego światopogląd religijny. Posłując bowiem do Rzymu w 1491 r. Jan Sapieha przyjął katolicyzm. Papież Innocenty VIII w brewe z 13 maja 1491 r. skierowanym do króla Kazimierza Jagiellończyka zalecał, aby monarcha udzielił Sapiezie ochrony przed nienawiścią byłych współwyznawców.⁷ Jan Sapieha należał do głównych filarów unii religijnej z Rzymem, która uszanowałaby obrządek wschodni, a jednocześnie stawiałaby tamę roszczeniom Moskwy do zjednoczenia pod swoim przewodnictwem prawosławnych krajów wszech Rusi, będących patrimonium jej dynastii, kosztem Wlk. Ks. Litewskiego. Jan Sapieha, który uczestniczył i w poselstwach do Rzymu i do Moskwy był świetnie zorientowany w kwestiach unii religijnej, odegrał w tej mierze jedną z najważniejszych ról dyplomatycznych. To właśnie on osobiście 6 kwietnia 1501 r. wręczał w Stolicy Apostolskiej papieżowi Aleksandrowi VI uroczystą deklarację posłuszeństwa tzw. obediencji głowy Kościoła wschodniego w Rzeczypospolitej – metropolity kijowskiego Józefa Bulharynowicza i listy do Ojca Świętego, polecające poparcie dla działań metropolity samego władcy Aleksandra Jagiellończyka oraz łacińskiego bpa wileńskiego Wojciecha Tabora. Jan Sapieha uczestniczył wówczas w poselstwie do Rzymu, kierowanym przez Erazma Ciołka. Zresztą ów metropolita kijowski, głowa Kościoła wschodniego w Rzeczypospolitej, Józef Bulharynowicz był bliskim krewnym Jana Sapiehy.⁸ Propozycja litewska sprowadzała się do pomysłu, by uznać metropolitę kijowskiego za kardynała Kościoła rzymskiego i mianować arcybiskupem w ramach metropolii, którą aktualnie zarządzał. Podjęta przez Aleksandra Jagiellończyka próba zrealizowania unii kościelnej została przeprowadzona przez Jana Sapiehę w obronie Wlk. Ks. Litewskiego przed wpływami moskiewskimi i miała na celu zjednoczenie wszystkich poddanych w ramach jednej organizacji kościelnej. Misja Sapiehy zakończyła się






kłeską, do której przyczynił się szef całego poselstwa E. Ciołek, ale też opór obu kościołów, głębokie różnice kulturowe, wręcz cywilizacyjne, między światami łacińskim i greckim.⁹

Jan Sapieha rozpoczął nawet budowę struktury parafialnej wspólnej dla obu obrządków, rozpoczął od swoich majątności pod Brasławiem – Ikaźni i Pohostu. Aleksander VI papież 28 kwietnia 1501 r. ponowił wcześniejsze (z 1491 r. ?) pozwolenie budowy kościoła pw. św. Ducha. W kościele tym papież zezwolił na odprawianie nabożeństw w obrządku greckim przez księży ruskich, prawdziwych katolików, zostających w posłuszeństwie Kościołowi rzymskiemu. Do 1501 r. Sapieha nie zbudował w Ikaźni kościoła dla obu obrządków, dlatego papież w nowo zbudowanym kościele, pokonsekrowanym w obrządku łacińskim przez bpa wileńskiego pozwolił, aby wszyscy księża łacińscy i ruscy, wyświęceni w obrządku łacińskim, mogli odprawiać msze i inne nabożeństwa, a wierni zarówno łacińscy, jak i Rusini, zostający w posłuszeństwie Kościołowi rzymskiemu słuchać mają mszy św. i innych nabożeństw. Papież ponadto udzielił 10 lat odpustu dla wszystkich odwiedzających ten kościół już po konsekracji, jako też jeśli się przyczynią do jego naprawy, zachowania i ozdoby.¹⁰


Czy identycznie Jan Sapieha postąpił w Boćkach ? Brak jakichkolwiek wzmianek źródłowych z tego czasu, o działalności w Boćkach cerkwi, każe domyślać się, że tak właśnie było. Obowiązki modlitw za fundatora za życia, a później też po śmierci, jego nieżyjących rodziców i krewnych spoczywać miały, zgodnie z niżej publikowanym dokumentem erekcyjnym kościoła boćkowskiego na plebanie rzymskim. Mieszczanie boćkowscy, zarówno Polacy, jak i Rusini, mieli dawać dziesięcinę wyłącznie plebanowi kościoła św. Ducha. Sapieha nie wzmiankuje o decyzji biskupa na zorganizowanie nowej placówki parafialnej w Boćkach. Jako podstawę musiały stanowić bulle papieskie (z 1491 ? i 1501 r.), zezwalająca Janowi Sapieże na powołanie w jego własnych dobrach



ziemskich kościoła pw. św. Ducha, o czym pisano wyżej, przy okazji założenia kościoła, jak byśmy dziś powiedzieli ekumenicznego w Ikaźni. Potwierdza to tożsamość wezwania świątyni. Dotrwała do nas (w kościele w Kodniu) boćkowska tablica nagrobna Jana Sapiehy, z 1522 r., z inskrypcją ruską, a nie łacińską. Wątpliwe jest czy grób pierwszego wojewody podlaskiego znajdował się w cerkwi prawosławnej, jeśli taka w ogóle w tym czasie była w Boćkach. Sądzę, że dopiero któryś z trzech synów Jana Sapiehy, którzy władali do 1580 r. Boćkami wznosił odrębną świątynię dla prawosławnych, bo znając bardzo nieprzejednane stanowisko ojca trudno wyobrazić sobie, że było inaczej. Ważną wskazówką gdzie był pochowany Jan Sapieha, nim trumnę przeniesiono do Kodnia jest fakt, że wdowę po jego synu Pawle – Aleksandrę Chodkiewiczówną, córkę twórcy monasteru supraskiego (!) pochowano w wileńskim kościele parafialnym pw. św. Jana.¹¹

Najpewniej datę budowy najstarszej cerkwi boćkowskiej należy określić na rok 1528, właśnie wówczas, gdy pleban łaciński przedłożył w dworze biskupów łuckich w Skrzyszewie, do zatwierdzenia bp. Pawłowi ks. Holszańskiemu akt z 1513 r. Widocznie powstały wątpliwości, gdzie mieszczanie Rusini mieli oddawać dziesięcinę, a zagrożony w swych prawach pleban łaciński szukał pomocy w kurii biskupiej.


Kluczowym problemem w kontaktach z Moskwą obok kwestii unijnych, którym tamtejszy władca starał się przeszkodzić zbrojnie, tocząc wojnę z Litwą była kwestia małżeństwa Aleksandra Jagiellończyka z Heleną Iwanówną, księżniczką moskiewską. 15 II 1495 r. odbył się w katedrze łacińskiej w Wilnie ślub Aleksandra i Heleny, który miał znaczenie symboliczne. Monarchowie łączyli dwa wyznania i dwie liturgie, można powiedzieć, że miał to być najważniejszy element unii kościelnej, której głównym protektorem był sam władca Litwy. Zgodnie z życzeniem ojca włk. ks. moskiewskiego – Iwana III, Helena miała trwać przy ortodoksji i w



żadnym wypadku nie miała ulegać konwersji, czy sympatiom pro-katolickim. Iwan III tocząc wojnę ze swym zięciem Aleksandrem Jagiellończykiem jako jeden z powodów podawał niezgodne z zawartymi umowami przedmażeńskimi próby nawrócenia Heleny. Właśnie ze względu na ścisłe powiązania kwestii królowej i spraw unii religijnej władca powołał na stanowisko kanclerza nadwornego Heleny właśnie Jana Sapiehę. Strzegł więc, pierwszy właściciel Bocięk racji państwowych, dynastycznych, dozorował lojalność otoczenia królowej, jej kontakty z ojcem, prowadził jej korespondencję i sprawy gospodarcze.¹²

Po śmierci Aleksandra Jagiellończyka w Mielniku 5 stycznia 1507 r. kolejny władca, Zygmunt I zapewnił dożywocie na dobrach gospodarskich Bielsku, Surażu i Brańsku królowej Helenie (zm. 1513 r.) - wdowie po bracie Aleksandrze.¹³ Tu na zachodnim skraju Wlk. Ks. Litewskiego było najdalej od Moskwy i ewentualnych agenturalnych działań wlk. ks. moskiewskiego. To właśnie warunkowało umieszczenie w bliskim sąsiedztwie terytorium nadanego Helenie powstanie jednej z głównych siedzib kanclerza królowej w Boćkach. Konieczność przebywania na jej dworze wpływała na fakt, że Jan Sapieha otrzymał w sąsiedztwie Bielska Podlaskiego nadanie żerebi boćkowskich. Kanclerz często tu musiał przemieszczać, a nawet tu zmarł i tu zostały jego doczesne szczątki pochowane. Dodatkowym warunkiem był fakt, że Sapieha posiadający swe włości na wschodnim skraju Smoleńszczyzny utracił je w trakcie wojny z Iwanem III. Zresztą wśród przyczyn wojny jaka wybuchła pomiędzy Moskwą, a Litwą, podawano jako bezpośrednią reakcję wlk. ks. moskiewskiego na alarm wszczęty przez kniazia Fedora Oboleńskiego, że władca smoleński Józef Sołtan, wraz z Sapiehą podjął próbę nawrócenia Heleny na katolicyzm.¹⁴

Boćki zresztą stały się rezydencją pierwszego w dziejach Podlasia wojewody. 2 lipca 1513 r. Jan Sapieha po raz pierwszy



wystąpił z tym tytułem na dokumencie wystawionym przez króla Zygmunta I w Mielniku dla Bohusza Bohowitynowicza, marszałka hospodarskiego. W szeregu zachowanych dokumentach wystawionych w latach 1513-1517 przez kancelarię wielkksiążęcą Jan Sapieha występował z tytułem wojewody podlaskiego, tylko w jednym z nich nazwana go wojewodą nadnarwiańskim (Transnarvensis palatini).¹⁵

Jan Sapieha stale powiększał swą włość. W 1512 r. król Zygmunt Stary potwierdził zamianę, którą dokonał on z Leonardem Kosińskim, biorąc od niego sąsiadujące z Boćkami Dubno, a oddając oddalone majątności, w okolicach Drohiczyzna: Lisowo (Klissowo), Narojki (Naroiczicy), Bryki (Briki) i Czagi. Odtąd Sapieha miał posiadać Dubno jako własność dziedziczną.¹⁶ Drugim ważnym nabytkiem Jana Sapiehy były Knorydy. Wraz z Brzeźnicą spadły one na króla, po Michale Glińskim, a władca w tymże 1512 r. nadał Knorydy i Brzeźnicę Janowi Sapieze.¹⁷ Innym jeszcze dokumentem z 1512 r. król Zygmunt Stary potwierdził Janowi Sapieze nadanie majątku Boćki z 1509 r. w ziemi bielskiej, ale jednocześnie dokonał zamiany dworu Brzeźnica pod Brańskiem, na wieś nazywającą się również Boćki, ale położoną na lewym brzegu Nurca, już w ziemi mielnickiej, dzisiejsze Zarzecze boćkowskie. Owa dodana mielnicka wieś Boćki (Zarzecze) wcześniej stanowiła własność Stanisława Montegowicza i Iwaszki Glebowicza. Dokument z 1512 głosił: w melnickom povete, szto ich na rece na Urie, protiiv mesta swoieho Botkiż, melnickoho poweta..., so wsimi ludmi i zemlami..., kak perwa toho na nas k Melniku derzano i kak tyi zemianie derżali, po hranicy s Sasynom, po Nurec, a z ludmi naszymi Andrjanczyczy, a z zemjany Jakubowskimi, a po Nur reki.¹⁸ Brzeźnica należąca do 1512 r. do Jana Sapiehy, jeszcze wcześniej, z nadania Aleksandra Jagiellończyka, przed 1506 r., stanowiła wraz z Lisowem, Narojkami, Brykami w ziemi drohickiej oraz Knorydami w ziemi bielskiej własność Michała Glińskiego.¹⁹ 14 III 1508 r.

Gliński uszedł do Moskwy, a Knorydy wróciły w ręce królewskie, który nadał je Sapieżu.

30 kwietnia 1513 r. Jan Sapieha wystawił dokument erekcyjny kościoła w Boćkach, wymieniający wśród uposażenia plebana dziesięcinę snopową z 2 folwarków boćkowskich (Knoryd i Bocięk).²⁰ Kościół otrzymał wówczas dworzec Szeszyły, który Jan Sapieha pozyskał wcześniej w drodze zamiany z Leonardem Kosińskim. Zamiana Szeszył była potwierdzona dokumentem królewskim. Zresztą nad rzeczką Szeszyłą, nad którą ulokowany był kościelny folwark istniał w 1 poł. XVI w. jeszcze inny dworzec należący z kolei do Sienka Boryskowicza Bokijewicza, zastawiony za pewną sumę pieniędzy Fiodorowi Wahanowskiemu, nie należący do boćkowskiej majątności Sapiechów. Z dokumentu datowanego 19 VIII 1541 r. dowiadujemy się, że kościół boćkowski od momentu nadania dysponował swą, nie kwestionowaną własnością w Szeszyłach. Jednak właściciel dóbr boćkowskich jak skarżył się królowi Wahanowski zajechał jego własny dworzec w Szeszyłach, który on dzierży już 15 lat w tej miejscowości, zabrał 8 wołów, 5 krów, 2 konie, stertę siana itd.²¹

Śmierć pierwszego dziedzica boćkowskiego Jana Sapiehy nastąpiła najpewniej wkrótce przed 4 XII 1517 r. Pochowany został w tutejszej świątyni. Już w 1843 r. historycy M. Baliński i T. Lipiński pisali, że Jan Sapieha, otrzymał od Zygmunta I w darze ok. 1512 r. Boczki, gdzie ufundowany kościół pochowany został, także i syn jego Paweł wojewoda nowogródzki, zmarły 1580 r., lecz wkrótce potem przeniesiono ich zwłoki do Kodnia.²² Inną informację podał Aleksander Jabłonowski, powołując się na dzieło Batiuszkowa, Chołmskaja Ruś (s. 80), że w Boćkach w cerkwi w 1520 r. został pogrzebany Iwan Semenowicz Sapieha, wojewoda podlaski, którego ciało potem syn jego Paweł przeniósł do Kodnia.²³ W publikacji: Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe odnajdujemy stwierdzenie: Wojewoda podlaski przeniósł

się do wieczności przed wprowadzeniem unii kościelnej. Umarł w Dubnie koło dzisiejszych Bot'ków i tam też pochowany został. Dopiero wnuk jego Mikołaj Sapieha wojewoda witebski, trzeci dziedzic Kodnia przeniósł ciała ojca swego Pawła i dziada Jana, wraz z jego nagrobkiem z Bot'ków do cerkwi zamkowej kodeńskiej, z czego można się domyślać, że ciała ich w Bo'kach, również w cerkwi miejscowej spoczywały. Syn Mikołaja Sapiehy, wojewody witebskiego, Mikołaj kasztelan wileński, gorliwy katolik, głośny z tego, że przywiózł z Rzymu obraz cudowny Matki Boskiej, który i dotychczas się w kościele kodeńskim, przez niego w 1629 r. wzniesionym znajduje, ciała przodków swoich, a w tej liczbie i pradziada Iwana Sopiemy [s], wojewody podlaskiego, przeniósł z cerkwi zamkowej kodeńskiej do pomenionego kościoła, zostawiwszy w cerkwi tylko starożytną tablicę nadgrobną Iwana Sopiemy, ze sławiańskim [s] napisem, do dziś dnia istniejącym.²⁴

Treść napisu na tablicy opublikował ks. Józef Pruszkowski:

B. N. N.
JOANOWI SYMEONOWICZOWI SAPIEHA
NAPIERED PISAROWI, POTEM KANCLEROWI, K TOMU
HETMANOWI
W. K. L. I WITEBSKOMU, W KONIEC PODLASKOMU
WOJEWODZIE
I MARSZAŁKOWI, A K TOMU NAJWYŻSZEMU W. K. L.
SEKRETARZOWI,
BRACŁAWSKOMU STAROSTIE, DIEDICZOWI NA KODNIU,
Z WIELKICH
LITOWSKICH HOSPODAROW, UROŻONEMU POTOMKU, Z
SUNIGAJŁA
SIVIECZ (to jest) PUNIGAJŁOWICZA, SOPHIA,
KASZTELANA TROCKOHO, SYMEONA IMIENIEM NA
KRESZCZENIU WZIETOM, ZA JAGIŁY ORUŻIEM
(herbu Lis) DO DIEDOWSKICH STOLPOW (Kolumn)

I KRINOW (Lilii) HERBOW, W SOJEDINENIU LITWY ET
WOKUPLANNYM UKRASZENNAWO. OTCA Z RUNIGAJLA
NARYMYDOWICZA OGIERDOWAHO KAWNOŻYTELA
TOŻDE

TROCKAHO KASZTELANA SOPIA Z GRECKAHO AD
PREUMDROSTI RECZEUNAHO ADKUDY SVOJE WSIA
PAMIAT' I IMIA PRIZBIRAJET: NARYMUNDOWICZOW,
SIVIECZ, BELŻENSKAHO I PODOLSKAHO KNIAZIOV
BRATA,
DIEDA Z NAYMUNDA GIEDYMINOWICZA,
PINSKAHO EPARCHA, PRADIEDA Z GIEDYMINA
WITUNICZA, PRAPRADIEDA Z WITENA, PROPREDIEDAHO
OTEC LITOWSKICH KNIAZIOV, PAWEŁ JOANNOWICZ
SAPIEHA, ŻYTIA SOWERSZENNAHO OTEC
SIĘ NACZERTANIE POŁOŻY. LIETA 1522.

Ks. J. Pruszkowski twierdził, że Jan Sapieha zmarł w Boćkach, w wieku 89 lat., a jego syn Paweł Sapieha zmarł w Dubnie koło Bociek, w wieku 93 lat.²⁵

Trudno rozpoznać się gdzie spoczęły trumny najstarszych właścicieli dóbr boćkowskich. Istnieje kilka możliwości:

1. Kościół parafialny na Rynku miasta Boćki, fundacja z 1513 r. Jana Sapiehy.
2. Miejsce na miedzy, wśród pól ornych, niedaleko folwarku Boćki, gdzie miała znajdowała się kaplica dworska, a współcześnie nam znajduje się tam kuty kowalski krzyż, a wokół niego ułamki cegieł-palcówek, znamionujących dawność istniejącej tam budowli. Sytuację kaplicy ukazuje mapa K. de Pethees'a z 1795 r.²⁶
3. Cerkiew w Boćkach, która jednak ze względu na katolicyzm pierwszego wojewody podlaskiego nie wiadomo, czy w ogóle w tym czasie w Boćkach istniała.
4. Kaplica dworska w Dubnie.

4 XII 1517 r. król wydał wyrok w sprawie o schedę po Janie Sapieże, pomiędzy wdową, a pasierbami, dziećmi Jana z pierwszego małżeństwa.²⁷ Wdowa przedłożyła królewskiemu sądowi testament swego męża, w którym zmarły rozpiął swoje majątki. Z działu z braćmi Boćki otrzymał wówczas jeden z synów – Michał Sapieha.²⁸

Nowy dziedzic napotkał opór ze strony Mikołaja Radziwiłła, kanclerza Wlk. Ks. Litewskiego, wojewody wileńskiego (zm. 1522 r.), który zarządzał starostwem bielskim. Odebrał on Michałowi Sapieże 3 wsie i przyłączył do zamku bielskiego, później 2 wsie zwrócił, a trzecią - żreb Wahanowski nie zdążył zwrócić, bo sam Radziwiłł zmarł.²⁹ W 1524 r. Michał Sapieha procesował się też z Sasinem właścicielem sąsiadujących z Boćkami dobrami Kalejczyce. Z akt procesu dowiadujemy się, że Michał Sapieha najechał dwór w Kalejczycach, pobił sługi Sasina, odbiwszy zamki, konie i bydło pobrał, pieniądze i inne nieruchomości, czynił nadto "przechwałki". Zygmunt I polecił 27 VI 1525 r. Olbrachtowi Gasztoldowi namiestnikowi swemu w zamku bielskim, aby rozpatrzył tę sprawę. Wówczas Boćki nie były już w rękach Michała Sapiehy, bo ten przekazał je swemu rodzonemu bratu – Fryderykowi Sapieże, biorąc w zamian Ikażń pod Brasławiem.³⁰ Na decyzję o zamianę dóbr między braćmi wpłynąć musiały niezgody z sąsiadami.

Wojewodzicowie wdarli się też w granice dóbr Andrianki należących do Andrzeja Falkowicza. W 1524 r. wysłannicy namiestnika zamku bielskiego Olbrachta Gasztolda hranicu położyli, poczowszy od uholnicy, hde Nurec w Nur upał, posered bołota, ktoroie bołoto leżył meży Botki i Andrianczyczy, ku hranicy i k' ukolnicy zeman dorohickich Seklickich i Jakubowskich i listy swoi Andreju [Falkowiczu] na to podawały. Potom tot Michayło Sopeżycz toje imenie swoje Botki pomeniał bratu swojemu Fedoru Iwanowiczu Sopeżyczu i Fedor Sopeżycz tyi hranicy Andreju Falkowiczu pokazył i kopcy roskopał..., o czom tot Andrej Falkowicz, z tym Fedorom oczewisto pered nami mowyl. 27 VI


1545 r. z mocy wyroku królewskiego dokonano rozgraniczenia, kończąc ten spór własnościowy.³¹

Fryderyk Sapieha postanowił odzyskać wieś Wygonowo. Przedstawił królowi dokument nadawczy dla swego ojca, pisany po łacinie, potwierdzający własność wieczystą, w którym wymieniony był z nazwy żreb Wahanowski. 20 marca 1530 r. Zygmunt Stary polecił, w drugim już kolejnym liście Olbrachtowi Marcinowiczowi Gasztoldowi, kanclerzowi i wojewodzie wileńskiemu, kolejnemu staroście bielskiemu, aby się dostatecznie wywiedziało, czy rzeczywiście Radziwiłł dokonał tego bezpodstawnie, a gdy już ustalono, że tak rzeczywiście było, aby zwrócił sioło Wahanowski Żreb Sapieże.³² Fryderyk Sapieha toczył całe wojny niemal ze wszystkimi sąsiadami Bociek.³³

W 1532 r. Fryderyk Sapieha został pozwany przez Iwana Jeśmanowicza, dworzanina wielkksiążęcego, w sprawie granicznej. Olbracht Gasztold wyznaczył wówczas komisarzy, którzy mieli rozpatrzyć sprawę na miejscu. W sprawie tej zapadło kilka wyroków, raz jedna, innym razem druga strona zyskiwała przychylny sobie wyrok. Ostatecznie Gasztold uznał, że Jeśmanowicz przywłaszczył bezprawnie, aż 100 służb (!) sapieżyńskich, przysądził olbrzymią karę 1 012 kop i 5 gr litewskich. Skazany musiał oddać własny majątek dla Fryderyka Sapiehy. 3 I 1533 r. król Zygmunt Stary potwierdził wyrok Gasztolda. Włość jeśmanowiczowska w znakomity sposób powiększyła dobra boćkowskie. Jednocześnie król potwierdził inny wyrok Gasztolda, którym on przysądził Fryderykowi Sapieże grunty zwane Rusiłowszczyzna, do których rościła sobie pretensję szlachta z okolicy Zawady.³⁴

Spory pomiędzy Fedorem Wahanowskim, a Fryderykiem Sapiehą z Bociek nie zakończyły się też po śmierci starosty bielskiego Olbrachta Gasztolda (zm. XII 1539 r.). Przybrały nawet bardzo drastyczną postać. 16 I 1540 r. Sapieha miał nawet dokonać


najazdu na dom Whanowskiego w Bielsku (z którego ten zdołał zbiec), pobił i poranił 12 pacholków, zabrał szaty, perły, srebro, klejnoty, pieniądze, łącznie na sumę 3 tys. kop gr.³⁵ Spór trafił pod sąd królewski, bo strony nie godziły się co do kompetencji sądów bielskich: grodzkiego, czy też ziemskiego. Wahanowski twierdził, że sprawę winien rozstrzygnąć sąd grodzki, starościński, bo Boćki nadane zostały Sapiehom już po 1501 r., kiedy to Aleksander Jagiellończyk obdarzył ziemię bielską prawem polskim. Fryderyk Sapieha z kolei uważał, że dobra boćkowskie podlegają sądowi ziemskiemu i prawu polskiemu. Powoływał się przy tym na dokument nadawczy z 1509 r. wyraźnie mówiący o wyjęciu majątności z kompetencji sądu zamkowego bielskiego. Pan Fryderych protiv toho mówił, iż on z imieniem swoim Botki, z ktorocho jest pozwany, jest pod prysudom zemskim powetu belskoho, a pod prawom zemskim polskim. I prosił, aby odpuszczon był do swego prawa i prysudu zemskohu belskoho. Pan Wahanowski protiv toho odpiął, iż prawo polskoje dano zemianom powetu belskoho szlachte, a pana Frydrychowu imenie Botki, jest imenie, a grunt z dawna ne szlachecki, ale mużycki. Kotoroież imenie Botki byli pod prawom litowskim, pod prysudom belskim horodowym, a pod prawom litowskim... i pana Frydrycha ne odnokrot sużono i toho imenia jeha Botków w prysude horodowom, prawom litowskom, jako neboszczyk pan Olbrycht Gasztolt wojewoda wilenski sudił jeha z Iwanom Iesmanom, a pan Matey Woytechowicz wojewoda witebski, także sudił jeha z Iwanom Iesmanom o gwałt. Pan Frydrych protiv toho mówił, iż po dobroj woli swojej stawilsia pered tymi pany woiewodami, a ne s powinnosti. Sprawa nie była tak do końca pewna, bo przedmiotem sporu były tereny pograniczne włości boćkowskiej, w innym czasie i okolicznościach przyłączone do tych dóbr. Sprawa mogła się rozstrzygnąć na niekorzyść Sapiehów, bo właśnie wówczas trwała intensywna walka prowadzona przez królową Bonę odzyskiwania oderwanych od



królewsczyzn terenów, zwłaszcza wobec których nie było pewności własnościowych. Bona w tym właśnie czasie dostała w zarząd starostwo bielskie. Jej urzędnik bez wątplenia sprzeciwił by się roszczeniom zarówno Sapiehy, jak i Wahanowskiego. Warto nadmienić, że wzmiankowany w cytowanym fragmencie Iwan Jeśman był właścicielem dóbr ziemskich Lewki pod Bielskiem. Dziejczak z Bociek Fryderyk Sapieha upominał się o tzw. Piszczykowa Łoza. Raczko Puczycki, sędzia bielski przysądził ją Sapieżu, jednak Wahanowski zaskarżył bezprawność dekretu do króla.³⁶ Specjalna komisja powołana przez króla, złożona z trzech wojewodów: połockiego, wileńskiego i trockiego w 1532 r. badała tę sprawę i przysądziła ten grunt Sapieżu.³⁷ W 1533 r. król zatwierdził wyrok w tej sprawie.³⁸

Fryderyk Sapieha zostawszy dworzaninem hospodarskim, chcąc się pozbyć ciągłych sporów z sąsiadami sprzedał Dubno swemu bratu Pawłowi.³⁹ Paweł Sapieha kontynuował akcję kolonizacyjną dóbr. W związku z tym w latach 1535-1536 trwała sprawa mieszczanina bielskiego Iwana Sieheniewicza, faktora drzewnego z Pawłem Sapieha, dotycząca kwestii arendowania puszczy na robienie towarów leśnych.⁴⁰


Fryderyk Sapieha zmarł bezpotomnie prawdopodobnie w 1548 r.⁴¹ O ojcowiznę pozostającą w ręku wdowy po Fryderyku – Hanny Zabrzezińskiej, która owdowiawszy wyszła powtórnie za mąż za kniazia Stefana Zbaraskiego upominał się Paweł Sapieha, w swoim imieniu swej bratanicy, córce Michała Sapiehy – Hanny Sapieżanki. Pozew sądowy z 27 XI 1551 r. wymieniał: Bocki, Dubno i Knorydy.⁴² 1 I 1553 r. zapadł wyrok w tej sprawie. Zbarascy twierdzili, że Fryderyk Sapieha skarby swe roztrwonił, a majątek żony Międzyrzec (Podlaski) zastawił za tys. kop gr, wskutek czego zapisał jej 1/3 część swych dóbr. Król zawyrokował, że Paweł Sapieha po zapłaceniu księżnej Zbaraskiej 3 tys. kop gr będzie w prawie odebrać od niej majątki Boćki, Dubno i Knorydy.⁴³



Paweł Sapieha, trzeci z kolei po Michale i Fryderyku, z synów założyciela Bociek, władał dobrami boćkowskimi do śmierci w 1579 r. 7 XI 1557 r. czyniąc zapis małżeński swej drugiej żonie Aleksandrze Chodkiewiczównie wojewodziance nowogrodzkiej oznajmił, że darowuje jej wszelką nieruchomość, ale jednocześnie wspominał, że ruchomości tych było bez porównania więcej, lecz wszystkie gotowe pieniądze poszły na odzyskanie ojcowizny Kodnia..., również na okupienie od kniazia Zbaraskiego ojcowizny Boćków.⁴⁴ Kłopoty z własnością Bociek nie zakończyły się. Paweł Sapieha kolejno musiał procesować się z bratanicą, po Michale – Hanną Sapieżanką Sieniawską. Miała ona prawa do połowy majątku. Ostatecznie w 1566 r. ustąpiła ona stryjowi swą ojcowiznę, zamienioną na inną majątek.⁴⁵

W 1569 r. w trakcie inkorporacji Podlasia do Korony Polskiej złożył przysięgę na wierność królowi i Koronie Polskiej, przez co włość boćkowska została wraz z całą ziemią bielską przyłączona do Królestwa Polskiego. Paweł Sapieha był osobą wykształconą, o co zadbał ojciec, zapisując go w latach 1502-1504 na studia w Akademii Krakowskiej.⁴⁶ Dożył sędziwego wieku 93 lat.⁴⁷ 13 IV 1579 r. z mocy sądowego działu z innymi spadkobiercami właścicielem został syn Pawła, a wnuk Jana Sapiehy – Bohdan Sapieha starosta kowieński. Otrzymał on Boćki wraz z folwarkami: Stare Siolo i Knorydy oraz wsie: Mokre, Bojary, Dubno, Nurzec i Krasna.⁴⁸

Powiększanie dóbr boćkowskich trwały przez cały XVI wiek. W 1569 r. powiększone zostały o trzecią część majątku Andrianki, położone już w ziemi drohickiej, w ten sposób dobra obejmowały już tereny w ziemi bielskiej, mielnickiej i drohickiej. Andrianki wniosła w posagu Marusza Falkówna Sapieżyna, jedna z 3 córek Andrzeja Falkowicza, starosty drohickiego, wojskiego bielskiego. Inna część Andrianki, z podziału 1569 r. przypadła jej siostrze Barbarze Stanisławowej Miłoszewskiej, została przekazana w 1606




r. przez jej syna Jerzego Miłoszewskiego dziedzicowi Bocię i Knoryd Andrzejowi Sapieżę, łowczemu bełzkiemu. Ten ostatni dział nazywano Andrianki Stanisławowo, a obejmował on wówczas również Żołodźki.⁴⁹

W 1591 r. Andrzej Sapieha posiadał miasto Boćki, włość z 20 włókami kmiecymi i 20 najemnymi (3630 ha).⁵⁰ Wkrótce doszło do podziału majątności na 2 kompleksy dóbr: boćkowskich i dubińskich, ponownie złączonych w XVIII stuleciu.

10 V 1638 r. synowie Mikołaja Sapiehy, wojewody nowogrodzkiego Tomasz i Kazimierz podzielili pomiędzy siebie ojcowiznę i spadek po stryju Pawle Sapieżę, podkanclerzem litewskim (zm. 19 VII 1635 r.). Pierwszy z nich pisał: a na część moją Tomasza Sapiehy, ciwuna kroszewskiego, z równego, wieczystego działu za pozwoleniem JMP Kazimierza Sapiehy, brata mego z majątności ojczystych dostała się majątność nazwana Dubno, w Korone, w woj. podlaskim, w pow. brańskim leżąca, to jest dwór Dubiński i kamienice, jako się w sobie mają, z folwarkiem Dubińskim i z ogrodniki przydworne Dubińskimi, będącemi. Włość do tej majątności: wieś Dubno, wieś Nurzec, wieś Mołoczki, wieś Kośna, wieś Pietraszewszczyzna, folwark i wieś Kocicze, wieś Wyczki, wieś Śnieski, wieś Chruska – w woj. brzeskim leżące, a do majątności Dubińskiej należące; folwark i wieś Kruchta, wieś Czechy, wieś Makowce, wieś Szyposze, folwark Wólka Dobrzyńska, z poddanemi do tego folwarku, części Dobrzyńskiej, gruntami, lasami, inszemi przynależnościami należącemi.⁵¹ Tomasz Sapieha, właściciel Dubna zmarł w 1644 r.

Wydzielenie Dubna nastąpiło znacznie wcześniej i jak się wydaje właśnie tam zbudował Jan Sapieha swój zamek, na co zezwolił mu król w przywileju z 1509 r. Tam też znajdowała się kaplica dworska. Warto zwrócić na tę ostatnią uwagę, choć jej istnienie poświadczane jest dość w 1646 r., gdy opisano tę kaplicę, a w niej ołtarz z konterfektem Zwiastowania NMP, a na ścianach obrazy malowane



Boćki, 30 kwietnia 1513 r.

Jan Sapieha pisarz wielki litewski, horodniczy trocki, marszałek nadworny, wojewoda witebski i podlaski, starosta drohicki i braclawski funduje kościół parafialny w posiadłości swojej Boćki.

Archiwum Diecezji Drohiczyńskiej. Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Boćkach.

In Nomine Domini Amen



Quoniam humana memoria aeternitati non commensuratur,
 expedit igitur ut ea quae in humanis negotijs sunt ad perpetu-
 itatis raritudinem deducantur, probos hominum testimonio et
 sigillis munimento. Ego igitur Joannes Sapichus Balahing,
 Vitebsus Marschallus supremus M. D. S. Secretarius et Capitane-
 us Braclaviensis Honoris Docti Universi et singulis probis et
 futuris primum notitiam habiturus lecturis vel auditibus publice
 recognoscere profiteor quod optatus anima mea ac meis fructu-
 tum et Conianguineos animo deliberata et aeterna voluntate pro
 fundatione ecclesiae meae in Docti ad laudem Dei Omnipotentis
 Iohannis et Spiritus Sancti et virginis Assumptae Mariae
 et Joannis Baptistae et Sanctae Virginis Catharinae, nuper
 ibidem in oppido Docti erecta quam de Honorabili Dno
 Alexio et Successoribus eius perpetuum et in aeternum ac in supra
 nominato oppido Docti Decimas per se grasos latos Lithua-
 nicales de quolibet manerio Polonod et Guttinod pro festo S. Mi-
 chaelis Archangeli et in duobus praediis Kmorzyz et Dubno
 nuncupatis manipularum de quolibet grano segetum Decimas,
 Molendinum cum Molendinatorre Juankis ac cum duobus homi-
 nibus Szereudy, cum omnibus et singulis proventibus ad ad-
 dem molendinum quomodolibet pertinentibus Censibus laboribus
 Tributi Eratis Scleris neonibus berratis Carozpi nichil pro se
 vel suis Successoribus in eadem bono reservand. Aliud vero mo-
 lendinum dictum Burbanxowskie etiam ad Molendinatore et
 manerio molendinatorum Quam Praefatum Honorabilis condm
 Alexium et Successores ipsius pro tempore existentes oblige per-
 pntes Missas femalibus diebus et Vesperas majoris Cantare
 Diebus vero Dominicis et Festivis Matutinas Missas Summam
 Cantare, Fera autem quarta qualibet et Septimana Vigilia
 ad obsequijs pro Parentibus et Conianguineis. Solatio autem
 praefatam Requias Tres seagenas in medio grz de Thebono
 et Censu in cuius testimonium Sigilla mea primum
 est subimpresum Actum in praefato oppido Docti die
 Sabatto in Vigilia S. Iuliani Apostoli Anno Dni Millesimo
 Quingentesimo Tridicesimo

za zgodzienia




KARL EUGENIUSZ BOROWSKI
 PRIMEKS ARCHIDIACONUS DIECEZANAE
 W DROHICZYNSIE

Drohiczyn 31.03.1998



na płótnie: św. Kazimierza i Matki Boskiej. Przy tejże kaplicy ogród włoski, porządnie w owoce różne i zioła rozmaite subordynowany, którego powinien będzie ogrodnik dawny, to jest Olichwier doglądać. W tym ogrodzie chłodniczek, z drzewa budowany, w tyle od gumna piwnica murowana - ze wschodem... W założeniu dworskim w Dubnie stała kamienica wielka murowana, a w izbie stołowej wisiały konterfekty, albo obrazy różnych osób poważnych, na ścianie przybitych 19, z osobna mapa koronacji cesarskiej, potym obrazy 2... Z sali tej wiodły drzwi do sadu włoskiego.⁵² Kolejny inwentarz majątności Dubna, z 24 VI 1655 r., zawierający opisanie Zamku Dubieńskiego i budynków jego..., stwierdzał: Wjeżdżając od Boćków przez posadę drzewa różnego, wrota dwoistego otwarcia..., między parkanem, od węgła karczmy, do węgła ogrodu włoskiego postanowione. W prawo dom wjezny, albo karczma, słomą z wierzchu pokryta. Wrota dwoje, na wylot, z tarcic pojedynkowe... Idąc stamtąd, między parkanem od sadu i ogrodu włoskiego, w podwórze, brama, wrota z ogiblem... i forta... Wzgórze komora, drzwi do niej... Ganek miejscami opirzony tarcicami, ostatek powypadalo, schodek nowy, z poręczem. Brama ta gontami pobita... Wszedszy w podwórze, które po części parkanem, po części ostrożowaniem ogrodzone, po lewej stronie kaplica, z drzewa budowana, gontami już staremi pobita, kopuła blachą obita, pochylona. Wchodząc do blankowania przed kaplicą drzwi... Drugie drzwi do samej kaplice... Trzecie drzwi na chór kaplicy, z balasów toczonych opierzone... Wschodek do niego z poręczem w kaplicy. Ołtarz, w którym obraz Annuntiationis BVM, wzgórze krucyfiks malowany. Sedes ołtarza murowane, do odprawowania mszy św. Przy ścianie obraz św. Kazimierza, na płótnie, w ramach – po prawej stronie, a po lewej, drugi obraz Panny Najświętszej Bolesnej i obrazków małych 6... Ex oppositio ołtarza, przy chórze obraz Annuntiationis BVM, na drzewie malowany. Przy kaplicy sad, różnego drzewa, rodzajnego, to jest jabłonowego, gruszkowego, wiśniowego i śliwowego. Ogród



włoski, nadpustoszały. Do którego wchodząc forta... Ten ogród ima w sobie kwater 6, z ziółkami prostemi, lawendą, szalwią, izopem i innemi ziółkami zasadzone. Altanka środkiem ogroda, która się wali, potrzebuje zgoła zniesienia, albo de toto zbudowania. Ulice w słupie między kwaterami budowane. Te restauracji potrzebują. Wino jednak białe i róża, po części, w tymże ogrodzie trzymają się, jako i dawno i zwyczajnie rodzi. Piwniczka murowana, ogrodowa, słomą pokryta, do której wchodząc szyjne sklepienie zawaliło się... Tenże sad delowaniem starym ogrodzony i ogród od gumna, we dwoje ostrożony, dyłowanie jednak przesypania, w nowe słupy i miejscami nowych przesł potrzebują. Kamienica większa, w kwadrat murowana, gontami pobita, ze czterma po rogach alkierzami, powietrznikami, galkami, która się miejscami zaczęła rysować... Kamienica mniejsza... Kompas środkiem podwórza, z gradusami około niego zbudowanymi, delineatio horarum, na kamieniu murowanym, na słupie osadzonym... Sad, oprócz tego, co przy włoskim ogrodzie, poczynający się od karczmy, w tył kamienice mniejszej i domu gospodarskiego, a kończący się u ozdowni i ogroda nad stawkiem mniejszym od podwórza, między kamienicą, a domem gospodarskim, parkanem nowym, od domu ostrożowaniem, od pola zaś żerdziami dartem ogrodzony, w którym drzewa różnych owoców. Tamże pszczelich, pod lipami ulów, z starymi pszczołami 14, z młodem pszczołami ulów 9, po różnych zaś ulów, in numero 21.⁵³

Oryginalny akt dokumentu fundacyjnego nie zachował się.

Dysponujemy jego dwiema późniejszymi XVIII-wiecznymi kopiami

1. Archiwum Diecezji Drohiczyńskiej, Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Boćkach;
2. AGAD, Kapiciana, nr 29, s. 381-384.
Podstawę niniejszej publikacji stanowi kopia 1.



Tenor literarum limitationis ecclesiae ejusdem:

Paulus Dei gratia episcopus Luceoriensis⁵⁴ et dux Olsanensis.⁵⁵
Universis quibus expedit et singulis.


Singnificamus tenore praesentium quomodo sub anno a Nativitate ejusdem Domini Millesimo quingentesimo vigesimo octavo, die vero Jovis, vigesima quarta, mensis Septembris [24 IX 1528 r.]. Coram nobis, in curia Skrzyszewo⁵⁶ honorabilis dominum Nicolaus⁵⁷ rector paroch[ia]lis ecclesiae in Bocki personaliter constitutas literas originales seu privilegia foundationis. seu dotationis ecclesiae suae praefatae in Bocki reproduxit. Quarum- tenor fuit et est talis:

In Nomine Domini. Amen.

Quoniam humana memoria aeternitati non commensuratur expedit igitur ut ea quae in humanis negotiis fiunt ad perpetuitatis ratitudinem deducant proborum hominum testimonio et sigillorum munimento.

Ego igitur Joanes Sapiecha [s] palatinus Vitebscensis, marschalcus supremus M[agnae] D[ucis] L[ithuaniae], secretarius et capitaneus Braclavienis,⁵⁸ haeres in Bocki.

Universis et singulis, praesentibus et futurae praesentium notitiam habituris lecturis vel auditoris publice recognoscens profiteor. Quod optans animae mea, ac meus parentum et consanguineorum animo deliberato et mera voluntate pro fundatione ecclesiae mea, in Bocki, ad laudem Dei Omnipotentis titule S[ancti] Spiritus, Beatissimeque Virginis Assumptionis Mariae, Sancti Joannis Baptistae et Sanctae Virginis Catharinae noviter ibidem in oppido



Bocki erectae, quam do honorabili domino Alexio et succesoribus ejus, perpetuum et in eavum.

Ac in supra nominato oppido Bocki decimas per sex grossos latos Lithvanicales de quolibet et manso Polonorum et Ruthenorum pro festo Sancti Michaelis Archangeli et in duobus praediis Knorydy et Dubno nuncupatis manipularem de quolibet grano secretum decima.



Molendium cum molendinatore Iwanko ac cum duobus hominibus Szeszuly cum omnibus et singulis proventibus ad eodem molendinum quomodolibet perthinentibus, censibus, laboribus, tributis, pratis, silvis, nemeribus, borris, campis, nichil pro se vel suis successoribus in eisdem bonis reservanus.

Alius vero molendinum dictum Puszkarczowskie etiam cum molendinatore et manso molendinatorum.

Quem praefatum honorabilem dominus Alexium et successores ipsius pro tempore existentes obligo per praesentes missas ferialibus diebus et vespas majores cantare. Diebus vero Dominicis et festivis Matutinas missarum Summam cantare. Feria autem quarta qualibet septimana vigiliis cum obsequis pro parentibus et consanguinis solutio autem praefatorum exequiarum tres sexagenas in mediis grossorum de thelonco et censu.

In cujus rei testimonium sigillum meum praesentibus est subimpressum.

Actum in praefato oppido Bocki, die Sabathi, in vigiliae Sancti Jacobi Apostoli. Anno Domini Millesimo quingentesimo tredecimo [30 IV 1513].⁵⁹



Treść przywileju ustanawiającego tego kościoła:

Paweł, z Bożej łaski biskup łucki i książę Holszański.


Wszystkim, którym jest rzeczą przydatną i każdemu.


Oznajmujemy, na podstawie przedłożonego pisma, które jest pod rokiem od Narodzenia tegoż Pana Boga tysiąc pięćset dwudziestym ósmym, dnia zaś – we czwartek, miesiąca sierpnia [24 IX 1528 r.]. Przed nami, w dworze Skrzyszewo, pobożny pan Mikołaj, rektor kościoła parafialnego w Bockach, osobiście, przedłożył oryginalny dokument ustanowienia, czyli przywilej fundacyjny, albo uposażeniowy, kościoła swego w wyżej wspomnianych Bockach.

W Imię Pańskie. Amen.

Ponieważ pamięć ludzka, nie równo odmierza wieczność, więc jest rzeczą pożyteczną, żeby to do czego ludzie się zobowiązali, było na zawsze formalnie wyprowadzone i dowodzone świadectwem ludzi i opatrzone przyciśniętą pieczęcią.

Więc ja Jan Sapiecha, wojewoda witebski, marszałek, wielki Wielkiego Księstwa Litewskiego sekretarz, starosta braclawski, dziedzic na Bockach wyznaję wszystkim i każdemu, współczesnym i w przyszłości będącym, mającym możliwość przeczytania lub usłyszenia publicznego i poznania, obecne swe oznajmienie. Życząc sobie, żeby dusze – moja, moich rodziców i krewnych wyzwolić i oczyścić, chcemy to uczynić przez swoją fundację kościoła w Bockach, na chwałę Boga Wszchemocnego, pod wezwaniem Ducha Świętego i Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii, św. Jana Chrzciciela i św. Katarzyny Panny, nowo tamże w mieście Bocki zbudowanym, który dałem pobożnemu panu Aleksemu i jego następcom, wieczyście.





Także z tego, wyżej wymienionego miasta Boćki dałem dziesięcinę, po 6 gr monety litewskiej, z każdego łanu Polaków i Rusinów, na święto św. Michała Archanioła [29 IX] i z dwu folwarków Knorydy i Dubno, mianowicie snop z każdego oddzielnego dziesiątka zboża.



Młyn z młynarzem Iwankiem, także z dwoma poddanymi ludźmi, Szeszuły, ze wszystkimi i pojedynczymi jakimikolwiek dochodami, do tegoż młyna przynależącymi, czynszami, robociznami, daninami, łąkami, lasami, gajami, polami, nic dla siebie lub dla swych następców w tychże dobrach nie rezerwujemy.

Daję też drugi młyn zwany Puszkarzowski, również z młynarzem i włóką młynarską.

Wymieniony pobożny pan Aleksy i jego następcy są zobligowani na czas życia, odprawić mszę w dni świąteczne za żyjących, zaś w dniu niedzielne i świąteczne: wielkie nieszpory śpiewane, jutrznię i śpiewaną mszę – sumę. W środy, każdego tygodnia, mają odprawiać wigilijne, nocne oficjum z egzekwiami za rodziców i krewnych. Zapłatą za też egzekwie mają być 3 kopy gr z cel i czynszu.

Na tej rzeczy świadectwo pieczęć moja obecna jest wyciśnięta.

Działo się w wymienionym mieście Boćki, w sobotę, w przeddzień św. Jakuba Apostoła, roku tysiąc pięćset trzynastego [30 IV 1513 r.].




Późniejsze dzieje kościoła parafialnego św. Ducha w Boćkach ilustruje garść dokumentów historycznych, odnalezionych przede wszystkim w zbiorach wileńskich. Ze względu na ich dużą wartość poznawczą publikujemy je jako aneks do niniejszego wydawnictwa:

Aneks 1

Inwentarz kościoła boćkowskiego 3 III 1828 r.

Parafia boćkowska rzymsko-katolicka, obrządku łacińskiego nie ma swojego parafialnego kościoła. Powinności religijne odbywa z niemalą swą niewygodą w kościele WW OO Reformatorów, konwentu boćkowskiego. Kościół albowiem parafialny, drewniany, z przyczyny swojej ruiny i do upadku nachylony, z rozkazu zwierzchności prawnej zapieczętowany został w roku 1824, w miesiącu czerwcu. Kościoła tego aparaty i różne dekoracje są porozkładane po różnych miejscach, jako to przy kościele konwenckim OO Reformatorów i w cerkwi unitskiej boćkowskiej i w samem starym, zapieczętowanym kościele pozostało... [U Reformatorów: srebro, metale, bielizna, ornaty, dywany. W cerkwi: cyborium, ołtarze, obraz NMP z ozdobami, w sukience srebrnej. W starym kościele: ołtarz główny, obrazy, ambona]... Postępując od tego zrujnowanego kościoła do probostwa, po prawej ręce stoją mury zaczęte murować się na kościół parafialny, w roku 1765, wyprowadzone w górę na łokci koronnych 10. Szerokość ich miejscami zajmuje, czyli raczej onych grubość łokci 2. Fundamenta zaś jak świadczy opis onych są miejscami głębokie na łokci 10, grubość zaś na łokci 7. Gmach tego kościoła na powierzchni ziemi jest długi na łokci 62, szeroki na łokci 26 warszawskich... Plebania drewniana, zbudowana w 1715 r., później na jedną cegłę obmurowana...⁶⁰






Aneks 2.

Wizyta generalna kościoła parafialnego boćkowskiego 22 XII 1828

Kościół świecki parafialny w miasteczku Boćkach, pod tytułem św. Rocha, NMP Wniebowzięcia i św. Jana Chrzciciela. Wybudowany przez JW. Jana Sapiechę, wojewodę witebskiego, marszałka Wlk. Ks. Litewskiego, dziedzica Boćków, w r. 1513. Ten kościół z przyczyny dawności swojej i zupełnej ruiny, w r. 1824 miesiąca czerwca, z rozkazu zwierzchności prawnej zapieczętowany został. Od najbliższych kościołów – lubińskiego na 10, kleszczewskiego na 12, dziadkowickiego na 14, bielskiego na 16 wiorstów odległy. Od miasta guberskiego Białegostoku na 63, od powiatowego Bielska na 16 wiorstów oddalony. Drzwi i okna i zamki są stare, chór stary, organ o 9 głosach, czarno malowany i dwóch miechach reperacji potrzebujący. Dzwonnica bardzo stara i zupełnie upadkiem grożąca. Ambona stara, roboty prostej, bez żadnych ozdób, z schodkami i pulpitem.

1. Ołtarz wielki, stary, snycerskiej roboty, z obrazem św. Trójcy i z figurami św. Aposostołów Piotra i Pawła po bokach, w którym cyborium z postumentem na wierzchu, materią fręzlami jedwabnymi obity.
2. Ołtarz stary, w całości z obrazem św. Anny, od którego antepedium odjęte i schowane.
3. Ołtarz cały z obrazem św. Antoniego, od którego antepedium odjęte i schowane.
4. Ołtarz w zupełnej całości Pana Jezusa. Ten ma w przepasaniu sztukę srebrną, pozłacaną.
5. Ołtarz NPM ze wszystkimi ozdobami. Na którym obrazie jest sukienka srebrna, w części pozłacana, kórej waga, w swoim się miejscu wyrazi.



Obrazów do noszenia procesją, starych, malowania nieszczególnego 2.

Obrazów różnych, starych, sztuk 5, płótnem obijanych i papierowym obiciem pokrytych, służących do ubierania ołtarzy.

Blejtramów płóciennych, do ubierania ołtarzów na Wielki Post sztuk 4.

Dwa relikwiarze duże, z relikwiami św. Urszuli.

Dwie figury alabastrowe, w ramach snycerskiej roboty, malarskim złotem wyzłacane, sztuk 2.

Baldachim o dwu rękojeściach, półdamaszkowy, czerwony, szychowym galonem obsyty, fręzlami czerwonymi obwiedziony 1.

Baldachim biały, z materii bogatej, srebrnym galonem obwiedziony, okrągły 1.

Poduszek pod mszały, starych 6.

Kanonów na 2 ołtarzy, dobrych 6.

Tablica, na której wyrażone na obligacje funduszowe 1.

Odpustów w tym kościele innych nie ma, prócz Bractwa Różańca i św. Trójcy pozwolonych, to jest na Różańcówą, Wniebowzięcie NMP, św. Rocha i św. Trójcy. Odpust z powodu pamiętki poświęcenia kościoła został, po zapieczętowaniu kościoła. Wyżej wzmiankowane odpusty uroczyście się i teraz odpowiadają.

Bractwo żadnego funduszu stałego nie ma, prócz małej ilości, jaką z kolekty po kościele w dniu niedzielne i święta ueziera, takową wydatkuje na zakupienie wosku i loju.⁶¹

Aneks 3.

Kronika kościoła parafialnego boćkowskiego, położonego w diecezji wileńskiej, gubernii grodzieńskiej, powiecie bielskim, w dekanacie tegoż imienia 1851 roku, oktobra dnia –

Kiedy i przez kogo założony? Drewniany, czy murowany? Jeżeli pierwszy był drewniany? Pod wezwaniem jakiego świętego? Czy jest przy kościele szpital? I przez kogo fundowany?

Kościół boćkowski, za miastem, po zniesieniu J.J.Ks.Ks. Reformatów z 1832 r. zostaje parafialnym. W r. 1720 JW. Księciem Sapiehą wymurowany, pod wezwaniem św. Oblubienca NMP i św. Antoniego. Szpital dziś upadający, prawie pośród miasta, przy plebanii, przez ks. proboszcza Jaszczewskiego, drewniany, wybudowany 1805 r.

Jakie posiada fundusze ziemne, lub w kapitalach? Przez kogo i kiedy nadane? Wiele jest filii należących do tej parafii i jak się nazywają? Jakie były i są obligacje parafialnego kościoła?

Z funduszków ziemnych posiadał folwark Szeszyły, z młynem wwodnym, foluszem i lasem do budowy zdatnym. A dziś pomiędzy gruntami miejskimi ma 2 morgi i 3 włóki magdeburskie. Sumy kapitalne:

1. Na majątku Kruhlem przez książąt Sapiehów, w r. 1662 zapisana suma 4 200 zł.
2. Na majątku Dołubowie, w obwodzie białostockim od Władysława Markowskiego w r. 1724 suma 1000 zł.
3. Na majątku Hornowie przez Adama Puczyńskiego w r. 1754 zapisana suma 1000 zł.
4. Suma na kahale boćkowskim lokowana, w r. 1790 823 zł 6 gr.
5. Suma na dobrach Wielkobołe Baranowskiego, w Królestwie Polskim, powiecie kalwaryjskim, przez rząd pruski zabezpieczona dla szpitala boćkowskiego, po 6 szanków żyta i tyleż jarzyny.

Dziesięcina, z każdego majątku i okolic, wytyczna, to jest snopowa, której dziś kościół w małej ilości odbiera.

Obligacje według funduszków:

1. W każdą niedzielę i święto uroczyste jutrznia, msza św. śpiewana i nieszpory.
2. Co środa msza św. czytana i egzekwii.
3. Co piątek egzekwii i msza św. śpiewana.
4. Co sobota śpiewało się Oficium Parvum i msza św.
5. Za duszę Władysława co rok 17 mszy ś., cytanych, a 1 msza św. za duszę Tomasza.

Jakie są nadgroby w kościele lub znakomitsze na cmentarzu napisy? W wiernych przedstawić kopiach, sklepu kołatorów gdzie są lub były i jakie wymieni?

Po lewej stronie, naprzeciw ambony znajduje się herb książąt Sapiehów, snycerskiej roboty, wyślacany, których ciała były – jak mówią – złożone w sklepie kościelnym, z napisem roku i dnia śmierci.

Wiele jest dzwonów? Jakie napisy na nich? Przez kogo konsekrowane? I kiedy nadane kościołowi? Wiele waży pudów, mniej więcej?

Dzwonów 3. Największy pudów 17 i funtów 20, drugi pudów 9, a trzeci pudów 12, sygnaturka na kościele waży pud 1 i funtów 10.

Historyczne wspomnienia jakie ten kościół posiada, od czasów najdawniejszych, aż do dni naszych, bądź z podań ustnych, bądź z dokumentów lub w pamięci starych ludzi przechowane? Zebrać i opisać.

Historycznych wspomnień też żadnych podań o sobie nie posiada. Jedno tylko to, iż kościół pomieniony pierwsiakowo od r. 1720 był pod zarządzaniem JM księży Reformatów, a z r. 1832, po kasacie tegoż zakonu zostaje parafialnym.

Skarbiec lub zakrystia: jakie sprzęty godne wspomnienia posiada? I lub wizytami nie objęte tu wspomnieć.

Skarbiec opatrzony jest dość aparatami i innymi sprzętami, lecz godnego wspomnienia nic w sobie nie zawiera.

Wyliczyć ozdoby kościelne, mogące zwrócić uwagę pod względem sztuki, lub wspomnień historycznych. Wyliczyć znakomitszych proboszczów, którzy nauką, uposażeniem kościoła lub dobroczynnością słynęli.

Ołtarz wielki ozdobiony snycerszczyzną i kolumnadą. W którym Pan Jezus na Krzyżu pięknej, snycerskiej roboty, szczególnie zwraca uwagę znawcy i jest ozdobą kościoła. Z proboszczów zaś byłych ks. Jarzemski słynął dobroczynnością, uposażeniem szpitala i wybudowaniem onego. Ks. Górski dobrocią i litością nad biednymi także do dziś dnia po sobie zostawił wspomnienie.

Do czyjego dziedzictwa należy? Wieś lub miasteczko gdzie się kościół znajduje? Dobra te jak i kiedy z rąk do rąk przechodzili?

Dziedzictwo miasteczka Boćków w ręku JW. Hrabiego Jana Potockiego.

Liczba parafian płci obojej. Powierzchnowa postać kościoła. Fizjonomia okolicy. Charakterystyka parafian.

Liczba parafian obojej płci 1464. Kościół w kształcie prostokątnym, czyli podługowatym. Fizjonomia miejsca dość przyjemna. Parafianie pobożni, licznie zgromadzają się do kościoła w dni niedzielne i z pilnością słuchają Słowa Bożego.

Administrator boćkowskiego kościoła ks. Jan Gieniusz.⁶²

Aneks 4.

W 1899 r. bp wileński Stefan Zwierowicz, wraz z kanonikiem kapituły wileńskiej ks.- Janem Kurczewskim dokonali wizytacji kościołów i udzielili sakramentu bierzmowania w dekanacie bielskim, do którego należały Boćki. Odbyło się to po ok. 40 latach od ostatniego tego typu pobytu, na które władze przez długi czas nie pozwalały, a też nie było komu tego dokonać, bo kolejni biskupi bądź byli aresztowani, bądź w inny sposób im to uniemożliwiano.

Ks. J. Kurczewski tak to wspominał: jesienią wizytowaliśmy dekanat bielski. Tu było wiele niepokoju z katolikami i unitami zabużańskimi. Mieli oni świadectwa od proboszczów, na których spisane były całe rodziny. Podawali mi je przystępując tłumnie. Kto ich tam mógł zliczyć! Asystencja żandarmów i policji przy bierzmowaniu była ustawiczna. Jak którego zabużanina unitę poznano, wyciągano go z rzędu przystępujących do bierzmowania. W Boćkach powstał z tego powodu hałas w czasie bierzmowania, ze strony niższych organów policji, pędzącymi za uciekającym od nich "opornym", który chciał przystąpić do bierzmowania. "Łowi, dzierży! Sibir тебе!" itp. Okrzyki rozlegały się za uciekającym. W Drohiczynie tak wielka ilość z za Buga, żeśmy przez kilka dni od rana do nocy bierzmując nie mogli podolać, co dzień większe masy przychodziły, chociaż bierzmowaliśmy dziennie od 4 do 6 tys. Tu w ostatnim dniu, kiedy najwięcej było pracy, a coraz nowe tłumy przychodziły z za Buga, przybiegł do mnie zaniepokojony komisarz policyjny, pytając, co ma począć? Bowiem żandarm i uradnik – asystenci przy bierzmowaniu, leżą na powal pijani. Uspokoilem go, że nic się nie stanie w czasie bierzmowania, co by na niego ściągnęło odpowiedzialność, że ja śledzę przystępujących i biorę od nich świadectwa, że uradnika może na papierze gdzie odkomenderować po służbie, dla wytłumaczenia jego nieobecności, a żandarm do niego nie należy, sam za siebie odpowiada. Komisarz

się uspokoił, a my bierzmowaliśmy do nocy, w jego czujnej obecności. Rano wyjechaliśmy do Ostrożan. "Uciekajmy stąd mówilem do biskupa, jesteście na oku, a mówią, że jutro z za Buga ma przyjść 5 tys. osób". Zresztą nie mogliśmy ociągać się ze względu na urzędowo potwierdzoną marszrutę, w której pobyt nas ściśle co do dnia był oznaczony. Musieli zacić zabużanie ciągnąć za nami do parafii sąsiednich, gdzie za nimi mniej śledzono. W Pobikrach podejmowali biskupa pp. Jezierscy, a w Ciechanowcu hr. Starzeńska z Nowodworów przez kilka dni utrzymywała biskupa z całym duchowieństwem. W Rudce księżna Jabłonowska. W Topczewie, gdzie spędził lata pacholące, biskup spotkał swoich rówieśników i kolegów. Jeden z nich tem się przechwalając powiada poufale do biskupa: "Pamiętasz, pasterzu, jakieśmy razem w szkołach drohiczyńskich piątki brali?". "Owszem, ale sobotami, na ławce rozciągnięci od p. Amendy różgi", który był inspektorem...

Przykre wrażenie robi wszelkie szachrajstwo i znęcanie się nad słabszymi. Najwstrętniejsze zaś na punkcie religijnym, bo zadaniem religii podnosić słabszego w prawdzie Chrystusowej. A jednak czegoż nie robili nowinkarze, by odciągnąć lud katolicki od wiary, zabierając kościoły i udając nabożeństwa katolickie? Czegoż nie robili i nasi sąsiedzi – popi, by zbałamucić lud oderwany od wiary katolickiej? Na przykład w Boćkach zabrawszy kościół parafialny na cerkiew w roku 1842, zatrzymali statwę św. Antoniego Padewskiego i co rok ją wystawiają ku czci prawosławnych, w uroczystość tegoż świętego, obchodzoną przez katolików dla pokazania ludowi, że i oni czczą św. Antoniego Padewskiego i statuy świętych wyrzucone w kościele prawosławnym z kultu od czasów obrazoburczych cesarzów wschodnich – bizantyńskich.⁶¹

¹ A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951, mapy 1 i 2.

² K. de Petrehs, *Mappa szczególna województwa podlaskiego 1795 r.* - AGAD, Zbiór kartograficzny, nr AK 98.

³ I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów...*, t.1, Warszawa 1860, nr 79.

⁴ Centralne Archiwum Akt Dawnych Rosji (CAADR) w Moskwie, F. 389, op. 1, nr 8, k. 485-487; Lietuvos Metrika. Knyga nr. 8 [8]. (1499-1514). Užrašymų knyga 8, Vilnius 1995, nr 585, s. 431-433; Opisanie dokumentov i bumag chranjaščichsja v Moskovskom archive ministerstva justicii, kniga 21, "Russakaja Istoričeskaja Biblioteka", t. XXXIII, Moskva 1915, s. 188, nr 588.

⁵ W. Jarmolik, *Dyplomatyczne misje do Moskwy Iwana Sapiiehy, "Białostoczczyzna"*, 1993, nr 32, s. 101-103.

⁶ K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995, s. 24.

⁷ *Codex epistolaris saeculi XV*, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, A. Lewicki, Kraków 1894, s. 389-390; *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej (dalej: KDKDW)*, wyd. J. Fijałek, S. Kutrzeba, Kraków 1948, nr 484, s. 568-569.

⁸ O. Halecki, *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 1, Lublin 1997, s. 153-167; S. Kutrzeba, J. Fijałek, *Kopiarz rzymski Erazm Ciolka*, Kraków 1923, "Archiwum Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności", seria II, t. I, s. 66-113.

⁹ K. Pietkiewicz, s. 172.

¹⁰ KDKW, t. I, z. 3, nr 484, s. 568-569; T. Krahel, *Dokumenty Iwana Sapiiehy dla kościołów w Ikaźni i Nowym Pohoście*, "Studia Teologiczne", Białystok-Drohiczyn-Lomża, nr 11/1993.

¹¹ CAADR Moskwa, F. 389, nr 162 [279], k. 551; Sapiehowie. *Materiały...*, t.1, s. 56.

¹² F. Papee, *Aleksander Jagiellończyk*, Kraków 1949.

¹³ CAADR Moskwy, F. 389, op. 1, nr 8, k. 144; *Opisanie dokumentov i bumag...*, kn 21, nr 189, s. 156; Lietuvos Metrika.

Knyga nr. 8 [8]. (1499-1514). Užrašymų knyga 8, Vilnius 1995, nr 189, s. 187-188.

¹⁴ W. Białowiejska, Stosunki Litwy z Moskwą w I poł. Panowania Aleksandra Jagiellończyka (1492-1499), "Ateneum Wileńskie", r. 7:1930, s. 778-781.

¹⁵ W. Jarmolik, Powstanie województwa podlaskiego, "Białostoczczyzna", 1989, nr 16, s. 6-9.

¹⁶ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 7, k. 569-570v.; Opisanie dokumentov i bumag..., kn 21, nr 442, s. 138.

¹⁷ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 7, k. 560-561; Opisanie dokumentov i bumag..., kn 21, nr 427, s. 136.

¹⁸ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 7, k. 561v-564v: Potverżdenie witebskomu woewode Iwanu Sapege na imenie Botki, na rece Nure w Melnickom powete, wymenennoe im u melnickich ziem Stanisława Montewicza i bratanicza ego Iwaszka Glebowicza, i etim poslednim – na połuczennoe imi pri mene imene Bereżnicu w Belskom powete; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD), tzw. Metryka Litewska, nr 194, s. 697-700; AP Białystok, Kamera Wojenna i Domen Prus Nowowschodnich, nr 2410; Opisanie dokumentov i bumag..., nr 428 i 430, s. 137; A. Wawrzyńczyk, Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku, Wrocław 1951, s. 29-30.

¹⁹ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 7; A. Jabłonowski, Podlasie, w: "Źródła dziejowe", t. XVII, cz. 2., Warszawa 1909, s. 132.

²⁰ AGAD, Kapiciana, nr 29, s. 381-384; Opisanie dokumentov..., s. 137, nr 428

²¹ AGAD, Metryka Litewska – transkrypcje, nr 204, k. 221-222.

²² M. Baliński, T. Lipiński, Starożytna Polska, t. 3, s. 445.

²³ A. Jabłonowski, Podlasie, cz. 2, Warszawa 1909, s. 231.

²⁴ Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe, t. 1, Petersburg 1890, s. 16-17.

²⁵ J. Pruszkowski, Kodeń Sapiehów, jego kościoły i starożytny obraz Matki Bożej Gwadelupskiej (de Guadelupa), z dawnych i współczesnych źródeł napisał P. J. K. Podlasiak, Kraków 1898, s. 16-18.

²⁶ AGAD, Zb. kartograficzny, nr AK 98.

²⁷ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 2, k. 251; Sapiehowie. Materiały..., t. 1, s. 16.

²⁸ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 33, k. 330; Sapiehowie. Materiały..., s. 56.

²⁹ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 224, k. 389v; Lietuvos Metrika. Knyga nr. 224 [4]. (1522-1530). Teismų bylų knyga 4, Vilnius 1997, nr 472, s. 380-381.

³⁰ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 12, k. 234.

³¹ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 12, k. 234-235; AGAD, Arch Roskie, nr 295 i 306; Opisanie dokumentov i bumag..., nr 483, s. 296.

³² CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 224, k. 389v; Lietuvos Metrika. Knyga nr. 224 [4]. (1522-1530). Teismų bylų knyga 4, Vilnius 1997, nr 472, s. 380-381.

³³ Tamże.

³⁴ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 17, k. 297-298, nr 24, k. 308, nr 226 (dawniej Ks. spraw sądowych, nr 7), k. 38, nr 227 (dawniej Ks. spraw sądowych, nr 8), k. 1; AGAD, APP, nr 17, s. 38. Sapiehowie. Materiały..., s. 58.

³⁵ AGAD, APP, nr 17, s. 360; CAADR F. 389, nr 31, k. 24; AGAD, Metryka Litewska – transkrypcje, nr 205, k. 651-652. Później okazało się, że Wahanowski podrobił pozew sądowy, wyskrobując wyraz bydło, a zastępując go wyrazem dom. W prawie sądowym najście na dom było wysoko karane i należało do spraw tzw. gardłowych. Zob. AGAD, Metryka Litewska, - transkrypcje, nr 204, k. 218-220.

³⁶ AGAD, APP, Nr 17, s. 106; CAADR Moskwa, F. 389, nr 26, k. 27.

³⁷ AGAD, Metryka Litewska – transkrypcje, nr 205, k. 652-654.; AGAD Warszawa, APP nr 17, s. 37; CAADR Moskwa, F. 389, nr 24, k. 291;

³⁸ CAADR Moskwa, F. 389, nr 24, k. 309.

³⁹ Sapiehowie. Monografie..., t. 1, s. 58.

⁴⁰ AGAD, APP, nr 17, s. 220; CAADR Moskwa, F. 389, nr 28, k. 136.

⁴¹ Sapiehowie. Materiały..., t. 1, s. 60.

⁴² CAADR, F. 389, nr 62 [239], k. 56; Sapiehowie. Monografie..., t. 1, s. 60.

⁴³ CAADR Moskwa, F. 389, nr 35, s. 81; Sapiehowie. Materiały..., t. 1, nr 60.

⁴⁴ Sapiehowie. Monografie..., t. 1, s. 52.

⁴⁵ Tamże, s. 53.

⁴⁶ Maurer, Urzędnicy kancelaryjni królów polskich 1434 po 1506 r., Brody 1881, s. 43.

⁴⁷ J. Pruszkowski, s. 16.

⁴⁸ CAADR Moskwa, F. 389, nr 64, k. 57, dok. 62; Sapiehowie. Materiały..., t. 1, s. 122.

⁴⁹ AGAD, Arch. Roskie, nr 305.

⁵⁰ A. Jabłonowski, Podlasie, w: "Źródła dziejowe", t. XVII, cz. 1-3, Warszawa 1908-1910.

⁵¹ Sapiehowie. Materiały..., t. 2, s. XIV, 142-145, 322-330.

⁵² AGAD, Kapiciana, nr 18, s. 372.

⁵³ AGAD, Kapiciana, nr 22, s. 63-133.

⁵⁴ Parafia Boćki aż do rozbiorów Polski położona była w diecezji łuckiej. Stolicą diecezji był Łuck na Wołyniu.

⁵⁵ Paweł Algimunt, książę Olszański, biskup łucki do 1537 r., kiedy postąpił na biskupstwo wileńskie. Zmarł w 1555 r.

⁵⁶ Dobra Skrzyszew, w ziemi drohiczej, na południe od Bugu, przy trakcie z Drohiczyzna do Sokółowa Podlaskiego stanowiły uposażenie biskupstwa łuckiego. Katedra w Lucku na Wołyniu położona była w obszarze, gdzie kościołów katolickich było niewiele, dlatego też biskupi łuccy rezydowali w Janowie (Podlaskim), bądź Skrzyszewie.

⁵⁷ Mikołaj proboszcz boćkowski w 1528 r., postać skądinąd nieznana.

⁵⁸ Winno być: brasławski


⁵⁹ Akt nie zachował się w oryginale. Dysponujemy jego dwiema późniejszymi XVIII-wiecznymi kopiami – 1. Archiwum Diecezji Drohiczyńskiej, Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Boćkach; 2. AGAD, Kapiciana, nr 29, s. 381-384. Podstawę niniejszej publikacji stanowi kopia 1.

⁶⁰ Centralne Archiwum Historyczne Litwy Wilno, F. 694, op. 1, nr 3761, k. 1-8.

⁶¹ Centralne Archiwum Historyczne Litwy Wilno, F. 694, op. 1, nr 3757, k. 1-2.

⁶² Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, F. 4, nr 2561, k. 1-2.

⁶³ J. Kurczewski, ks., Wspomnienia z przeszłości 1854-1914, opr. Ks. J. Zmitrowicz, Białystok 1972 (maszynopis Arch. Archidiecezji Białostockiej), s. 211-212 i 265.



Na pierwszej stronie okładki:

Chorągiew Iwana Sapielhy z Galerii
Tretiakowskiej w Moskwie.
Odnaleziona w kościele w Siemiatyczach przez
Henryka Ciecierskiego właściciela Bacik
Średnich, w roku 1924 przekazana do Muzeum
w Grodnie, po II wojnie światowej umieszczona
w moskiewskiej Galerii Tretiakowskiej.

fot.: Waldemar F. WILCZEWSKI, 20 XI 1998.
Ze zbiorów ROSiOŚK w Białymstoku

Na czwartej stronie okładki:

Plan sytuacyjny rynku w Boćkach z
widocznymi starym i nowym kościołem.
Koniec XVIII wieku.

Retusz komputerowy: Tomasz POPLAWSKI,
ROSiOŚK Białystok

Oryg.: Zakład Architektury Politechniki
Warszawskiej, sygn.: U.I.75

Projekt graficzny i opracowanie techniczne
ROSiOŚK Białystok

**Materiały Słownika
Historyczno-Geograficznego Podlasia**

Wydanie publikacji sfinansował
SPOŁECZNY KOMITET UPAMIĘTNIEŃ
WIZYTY OJCA ŚWIĘTEGO NA PODLASIU
w Boćkach

ISBN 83-904280-8-3

Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony
Środowiska Kulturowego w Białymstoku.
Wydanie I. Nakład 300 egz. Białystok
1999. Druk: Bauhaus, Białystok.